

WYDZIAŁ ARCHITEKTURY
Politechniki Warszawskiej
nr 3136/1 Inwentarza

SPRAWOZDANIE

Z PRAC KOMITETU WYKONAWCZEGO I ZJAZDU POLSKICH PRZEMYSŁOWCÓW BUDOWLANYCH

odbytego w dn. 25, 26 i 27 Maja 1917 roku.



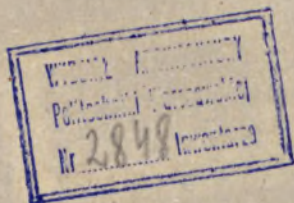
[061.3:69]

WARSZAWA

1922.

BIBLIOTEKA
WYDZIAŁU ARCHITEKTURY
Politechniki Warszawskiej

109



Komitet Wykonawczy odbył w okresie sprawozdawczym 3 plenarne posiedzenia, na których opracowano regulamin prac i powołano Prezydjum w osobach pp.: Drzewieckiego P. (przewodniczący), Chabielskiego I. (sekretarz), Jabłońskiego Wl., Jakimowicza K., Martensa H. Pianko I., Proszko St., Rupiewicza I., Sorokiewicza S., Zagrodzkiego A. L. oraz 6 specjalnych Komisji, między które podzielono wnioski do wykonania. Następnie na posiedzeniach Komitetu Wykonawczego i Prezydjum tegoż, zajmowano się sprawą odbudowy kraju. W związku z tą akcją złożone zostały łącznie z Zarządem Stowarzyszenia S. Z. P. B. 3 memorjały do władz polskich na ręce Pana Prezesa Ministrów Kucharzewskiego: 1) „W sprawie ogólnych potrzeb przemysłu budowlanego“, 2) „O potrzebie opracowania przepisów państwowych, dotyczących sposobów obliczania robót budowlanych“, 3) W „sprawie szkół zawodowych budowlanych“.

Dalszym krokiem było złożenie Panu Prezesowi Ministrów memorjału, wykazującego szereg pilnych do załatwienia spraw przemysłu budowlanego i ogólnej akcji odbudowy kraju w myśl uchwał Zjazdu. W memorjale tym podane zostały najważniejsze postulaty przemysłu budowlanego, a mianowicie: 1) pilna potrzeba utworzenia przez Władze państwowe polskie przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Zwierzchniego Organu Budownictwa, jako opiekuna i rzecznika interesów przemysłu budowlanego; 2) Prawodawstwo budowlane: potrzeba opracowania ustawy budowlanej, obejmującej przepisy racjonalnego budownictwa, przepisy o regulacji miast i miasteczek, oraz o przymusowym scalaniu gruntów, wywłaszczaniu i nadawaniu. Sprawa przymusowej rejestracji rzemieślników budowlanych, wprowadzenie przymusowego ubezpieczenia robotników budowlanych, 3) Opracowanie prze-

pisów państwowych, dotyczących sposobu obliczania wszelkich robót budowlanych. Sprawa ważna ze względu na wytyczne, jakie praca ta będzie miała przy oddawaniu, odbieraniu i kosztorysowaniu robót nietylko prywatnych, ale i rządowych oraz przy sporach sądowych, 5) Unormowanie handlu materiałami budowlanymi. 6) Unormowanie handlu lasami i drzewem oraz ochrona leśna, z uwagi na zagrażający głód drzewny, wskutek wytrzebienia ogromnej ilości lasów. 6) Reforma kredytu budowlanego. 7) Szkolnictwo zawodowo-budowlane. Potrzeba zakładania szkół budowlanych różnych typów ze względu na potrzebę przygotowania krajowych sił zawodowych. 8) Utworzenie Izby Arbitrażowej w Warszawie, z uwagi na dodatnie znaczenie sądów polubownych. 9) Rozwój komunikacji lądowych i wodnych, ze względu na potrzebę dostarczenia materiałów budowlanych do miejscowości zniszczonych przez wojnę. 10) Sprawa odbudowy kraju. Niezmiernie pilna potrzeba utworzenia organu centralnego p. n. „Komitetu Odbudowy Kraju“, obejmującego całokształt spraw związanych z odbudową. Oprócz powyższego zostały przedstawione Panu Prezesowi Ministrów dwa inne memorjały, wykazujące potrzebę „opracowania przepisów państwowych, dotyczących sposobów obliczania robót budowlanych“ oraz „w sprawie szkół zawodowych budowlanych“.

W memorjale pierwszym poruszono prawie wszystkie zagadnienia z dziedziny przemysłu budowlanego. Wysłunięto szereg ważnych spraw, które powinny być w możliwie szybkim czasie przez rząd zrealizowane, w celu umożliwienia przemysłowi budowlanemu przystąpienia do racjonalnej odbudowy zniszczonego kraju.

W memorjale drugim poruszona została sprawa szczególnej wagi — ustanowienia przepisów państwowych, dotyczących sposobów obliczania robót budowlanych. Uregulowanie tej sprawy postawi przemysł budowlany na zdrowych zasadach, wykluczy wszelkie skutki i straty nieobliczalne, jakie z powodu braku tego rodzaju przepisów wyniknąć mogą. Brak odpowiedniego przez prawo sankcjonowanego unormowania robót budowlanych pod względem ścisłego obliczania ich kosztu, pozostawi szerokie pole do samowoli. Dotychczas w stosunkach prywatnych panował system dowolnego obliczania robót, co, niejednokrotnie ujemnie wpływało na

całokształt pracy i powodowało szereg zatargów i sporów. W piśmiennictwie technicznym, obejmującym całokształt wiedzy technicznej, dobrych podręczników do analizy kosztów budowlanych, szczególnie zaś w języku polskim i zastosowanych do naszych potrzeb wcale nie mamy.

W trzecim memoriale poruszona została sprawa zorganizowania szkolnictwa zawodowo-budowlanego. Wskutek znacznego zaniedbania, w jakim szkolnictwo wogóle, a zwłaszcza zawodowe pozostawało przez długie lata trwającej okupacji rządów rosyjskich, odczuwać się daje brak oświaty i ogólnofachowego wyrobienia wśród warstw rzemieślniczych w przemyśle budowlanym zatrudnionych. Wobec oczekujących polski przemysł budowlany ważnych zadań przy odbudowie kraju, sprawa ta była szczególnie pilna i dlatego dąladano starań około stworzenia i powołania do życia szkolnictwa zawodowego, odpowiadającego współczesnym wymaganiom i naglącej potrzebie krajowej.

Zdając sobie sprawę z trudności stworzenia od razu całokształtu szkolnictwa budowlanego, wysunięto na pierwszy plan potrzebę bezzwłocznego uruchomienia dwóch szkół, mianowicie: kursów ogólno-kształcących dla rzemieślników, szkoły budowlanej dla podmajstrzych i majstrów. Do pierwszego memoriału dołączone były projekty programów i budżety szkół budowlanych, opracowane przez Komisję Szkolną Komitetu Wykonawczego Zjazdu i przedstawicieli Koła Architektów.

Prace Prezydjum Komitetu Wykonawczego i Komisji Specjalnych. Prezydjum Komitetu Wykonawczego Zjazdu odbyło szereg posiedzeń, na których rozważano i zajmowano się wykonaniem Uchwał Plenarnych posiedzeń Komitetu Wykonawczego, jako to: omówiona wyżej sprawa Krajowego Komitetu Odbudowy, i memoriałów do władz państwowych Polskich.

Komisja I-a. Sprawy ogólne. W skład Komisji spraw ogólnych wchodzi pp.: I. Rupiewicz przewodniczący, Henryk Martens, Stanisław Pronaszko, Zbigniew Sęczkowski, Kazimierz Wąsowicz, p. P. Telakowski i p. E. Holc.

Komisji I zostały powierzone do rozpatrzenia wnioski, omawiające sprawy organizacji przemysłu budowlanego i akcji odbudowy kraju. Odnośnie wniosku p. G. Martensa „O zrze-

szeniu się polskich przemysłowców celem obrony interesów przemysłu“, Kom. Spraw Ogólnych zajęła się rozesłaniem po wszystkich zakątkach kraju „Rocznika“ S. Z. P. B. aby w ten sposób zapoznać jaknajszerszy ogół osób zainteresowanych sprawami przemysłu budowlanego i organizacją S. Z. P. B.

Komisja II. Sprawozdawcza. Komisja Sprawozdawcza, pozostająca pod przewodnictwem p. H. Martensa, w myśl uchwał Zjazdu, polecających utrwalenie w druku wygłoszonych na Zjeździe referatów, starała się zgromadzić kompletny materiał, dotyczący się przebiegu i prac Zjazdu. Następnie przystąpiono do segregacji i opracowania zebranego materiału, co zostało całkowicie wykonane. Główną trudnością urzeczywistnienia projektu druku przedstawiała strona finansowa, gdyż wpływy zjazdowe całkowicie zostały wyczerpane, przytem koszty druku wzrosły tak znacznie, iż musieliśmy myśli drukowania pamiętników poniechać.

Komisja III-a Przemysłowo-Budowlana. Komisja III-a pracowała pod przewodnictwem p. Pianko przy współudziale pp. Czosnowskiego T. Domaradzkiego St. Filipczyńskiego W. Gnoińskiego K. Jabłońskiego Wl. Jakimowicza K. Jenike E. Langnera S. Pronaszko I. Rupiewicza i Suwalskiego.

Przekazane sobie wnioski Komisja III-a podzieliła do urzeczywistnienia 5-u Podkomisjom specjalnym.

Podkomisji I-ej, pozostającej pod przewodnictwem pana Czosnowskiego przy udziale pp. W. Jabłońskiego i A. Makowskiego, powierzono do urzeczywistnienia wnioski omawiające sprawy: 1) zorganizowanie przy Stow. Zaw. Przem. Bud. stałego biura, zadaniem którego będą prace przygotowawcze do uruchomienia krajowego przemysłu budowlanego, na potrzeby przyszłej odbudowy. 2) Stworzenie specjalnej Komisji z przedstawicieli przemysłowców budowlanych i towarzystw rolniczych, w celu opracowania projektu unormowania lub upaństwowienia handlu drzewem. 3) Wprowadzenie przez przemysłowców budowlanych pewnego, więcej rzeczowego krytycyzmu, używanych do wznoszenia budowli materiałów, w tej liczbie cegieł, 4) Obowiązkowe ujednostajnienie i unormowanie w całym kraju zapraw wapiennych, które dotąd ogólnie przygotowuje się bardzo prymitywnie i śpiesznie w warunkach takich, że zbyt świeże gaszone wapno idzie w robotę. Sprawa jest związana z koniecznością tworzenia

lokalnych kooperatyw dla przygotowania i dostarczania normalnych zapraw, 5) Tworzenie przy kooperatywach lokalnych, pokazowych zbiorów materiałów budowlanych, normalnych i wadliwych dla pogładowej orientacji przy odpowiedniej rejestracji.

Ze spraw wyżej wskazanych Podkomisja I-a rozpatrywała tylko te, które w danych warunkach mogły być załatwione, a więc: sprawę zorganizowania, narazie tylko w Warszawie, Muzeum materiałów budowlanych i sprawę handlu drzewem. Po długich i obszernych naradach postanowiono wszcząć starania o zorganizowanie Muzeum.

Początkowo był zamiar wystąpienia z projektem urządzenia państwowego Muzeum materiałów budowlanych, instytucji, odpowiadającej wszelkim najnowszym wymaganiom sztuki i przemysłu budowlanego. Później jednak ze względu na to, że Państwo Polskie znajduje się w stadium tworzenia bardziej potrzebnych instytucji i urządzeń publicznych, mających znaczenie ogólne, oraz ze względu na brak potrzebnych na urzeczywistnienie tego projektu znacznych funduszy, Podkomisja wraz z Zarządem Stowarzyszenia Z. P. B. powzięły myśl urządzenia narazie Muzeum Miejskiego przy Magistracie stol. m. Warszawy. Pertraktacje z Wydziałem Budownictwa Magistratu doprowadziły do tego, że wspomniany Wydział przyrzekł zająć się zrealizowaniem projektu w najbliższym czasie.

Sprawa unormowania handlu materiałami budowlanymi omawiana była łącznie z Zarządem Stowarzyszenia. Odbyto w tej sprawie szereg posiedzeń, przy współudziale instytucji zainteresowanych i rzeczoznawców, rezultatem których było opracowanie projektu Tow. dla handlu materiałami budowlanymi.

Podkomisja II-a do spraw przemysłu ceramicznego.

W skład podkomisji wchodzi pp.: E. Langner—przewodniczący, Cieszewski I., Grabowski, Lechowski T., Martens H., Pawłowicz K., Pianko I., Pronaszko Stan., Schneider L., i Wójcicki W.

Zajmowano się urzeczywistnieniem: a) utworzenia stałej organizacji przedstawicieli przemysłu ceramicznego, b) zebraniem odpowiednich materiałów statystycznych odnośnie obecnego stanu i widoków rozwoju dla przemysłu ceramicznego,

c) niezwłocznie poczynieniem kroków do otwarcia krajowej szkoły ceramicznej i stacji doświadczalnej.

W związku z trzema różnymi zadaniami, prace podkomisji ceramicznej podzielone między 3 sekcje, a mianowicie: statystyczna, szkolna i stacji doświadczalnej.

Rezultatem prac Podkomisji ceramicznej było opracowanie programu szkoły ceramicznej. Przy zbieraniu materiałów statystycznych w celu opracowania odpowiednich wykazów, Sekcja statystyczna uzyskała pomoc w tej pracy, Instytucji Wzajemnych Ubezpieczeń budowli od ognia w Królestwie Polskim, która przyrzekła zająć się, za pośrednictwem swoich oddziałów prowincjonalnych, zebraniem danych dotyczących przemysłu ceramicznego.

W rezultacie powstała przy S. Z. P. B. podkomisja przeistoczyła się w samodzielne Stowarzyszenie Ceramików.

Podkomisja III do spraw budownictwa kościelnego. Przewodniczący tej podkomisji p. S. Pronaszko opracował szkic poradnika dla zaznajomienia szerszego ogółu duchowieństwa z potrzebami budownictwa kościelnego z uwzględnieniem wymagań architektonicznych i technicznych oraz wzorami umów i norm obliczeń technicznych.

Komisja IV-a Ustawodawczo - prawna. W skład Komisji IV-ej wchodzi pp.: I. Chabielski,—przewodniczący, Eberhardt, Kaczkowski, Kurman, Pronaszko, Pianko i Salamonowicz.

Komisja IV-a odbyła szereg posiedzeń, na których zastanawiano się nad sprawą uregulowania umów przedwojennych. Specjalnie zaś nad sprawą znaczenia siły wyższej w umowach budowlanych.

Komisja V-a Ubezpieczeniowa, Przewodniczący Komisji V-ej p. A. L. Zagrodzki wraz z p. W. Herlainem, i Zarządem Stowarzyszenia, opracowali Ustawę kasy chorych, która nie weszła jednak w życie, wobec objęcia tej sprawy przez władze rządowe.

Komisja VI-a sprawy szkolne i słownictwo zawodowe. W pracach Komisji VI-ej przyjmowali udział pp.: S. Sorokiewicz — przewodniczący, prof. Domaniewski, Domaradzki S. Horn G., Jabłoński Wł. Martens H. i Sęczkowski S.

Komisja VI-a miała powierzone sobie wnioski omawiające sprawy najważniejsze — bo sprawy opracowania programu

i urzeczywistnienia otwarcia w jaknajszybszym czasie szkół rzemiosł budowlanych oraz opracowanie polskiego słownictwa budowlanego. Prace Komisji podzielone były na 2 grupy: spraw szkolnych i słownictwa. Rezultatem prac Sekcji szkolnej był **program normalnej szkoły rzemiosł budowlanych i program kursów uzupełniających dla robotników budowlanych**. Programy te opracowane były wspólnie z **Kołem Architektów**.

Nieco, później po przejęciu szkolnictwa przez władze polskie, wspólnie z Komisją Szkolną Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej, opracowany został nowy program szkoły rzemiosł budowlanych, przystosowany bardziej do warunków obecnych. Przy opracowaniu tego programu brano pod uwagę okoliczności wojenne. Chodziło o to, ażeby w możliwie krótkim czasie przygotować do pracy zawodowej młodzież, dając im jednocześnie naukę teoretyczną i możliwie dokładne wiadomości praktyczne. Pracowano w kontakcie z jednej strony z władzami rządowymi, a z drugiej z Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej, nad programami szkół budowlanych niższych i średnich. Zabiegi o otwarcie tych uczelni pochłonęły dużo czasu. Brak funduszy państwowych, którymi wówczas dysponowali jeszcze okupanci, sprawił, że sprawa szła opornie, czynione były starania o uzyskanie zasiłku od Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w sumie 25,000 Mk. W końcu w wyniku naszych starań została uruchomiona przy M. W. R i O. P. z początkiem roku szkolnego **1918/19** jedna średnia państwowa szkoła budowlana przy ul. Kopernika w Warszawie, pod kierunkiem Architekta Gravier.

Sekcja do spraw **słownictwa**, wspólnie z odpowiednią Sekcją Koła Architektów opracowała szereg słów polskich, które mają zastąpić używane dotychczas w przemyśle budowlanym wyrazy obce.

Komitet Odbudowy Kraju. W myśl uchwały I-go Zjazdu Polskich Przemysłowców Budowlanych, organem, który miał dokonać uruchomienia przemysłu i prowadzić dzieło odbudowy kraju — powinien być Komitet Odbudowy Kraju.

Koncepcja powołania specjalnego organu naczelnego do przeprowadzenia odbudowy kraju, zapoczątkowana ogólnikowo przez grono osób zebranych w m. styczniu 1917 r. w siedzibie Tow. Opieki nad Zabytkami Przeszłości, sprecyzowana

została na I Zjeździe Polskich Przemysłowców Budowlanych w maju 1917 r. i przekazana do zrealizowania Komitetowi Wykonawczemu tegoż Zjazdu. Przez cały rok 1917 trwały prace nad utworzeniem Komitetu Odbudowy Kraju, **nad przekonaniem odnośnych władz państwowych, że jedynie racjonalnem wyjściem z sytuacji**, wywołanej stuletnią niewolą kraju, przypieczetowaną klęską wojny wszechświatowej, **jest powołanie nadzwyczajnego organu projektowi opiniodawczego z łona społeczeństwa, obdarzonego specjalnymi pełnomocnictwami i środkami.**

W historycznym rozwoju zabiegów w tym kierunku czynionych, pierwszą czynnością było opracowanie memorjału o ogólnych potrzebach przemysłu budowlanego, w którym położono główny nacisk na punkt traktujący o K. O. K. Memorjał ten został **złożony w grudniu 1917 r. ówczesnemu premierowi pierwszego rządu polskiego J. Kucharzewskiemu**, oraz w odbitkach, rozesłany do wszystkich Ministerstw i posłużył za podstawę do całego szeregu dalszych wystąpień w sprawach budowlanych.

Uważając memorjał powyższy jako podstawę do zabiegów, mających na celu unormowanie przemysłu budowlanego, rozpoczęto szersze opracowywanie poszczególnych punktów memorjału, przyczem naturalnie znów na pierwszy ogień wzięto sprawę utworzenia K. O. K. W specjalnym memorjale opracowanym według wytycznych, jakie uchwalone zostały na łącznych posiedzeniach Komitetu Wykonawczego I-go Z. P. P. B. i Zarządu Stowarzyszenia, Z. P. B. przedstawiona została potrzeba i celowość powołania tego organu: poddano wyjaśnieniu wszystkie momenty, które mogłyby wzbudzać wątpliwość lub krytykę z samego pojęcia Komitetu Odbudowy Kraju wypływającą, oświetlono zakres i sposoby działania Komitetu, wreszcie opracowano szczegółowy regulamin, czyli statut K. O. K. Tak opracowany materiał podpisany przez Komitet Wykonawczy I-Zjazdu Polskich Przemysłowców Budowlanych i Stowarzyszenia Zawodowe Przemysłowców Budowlanych, złożono w d. 27 marca 1917 r. byleż **Radzie Regencyjnej.**

Sprawa jednak nie posuwała się naprzód. Ministerstwa, ani Rada Regencyjna, zajęta sprawami politycznymi, na me-

memoriały nie dawały odpowiedzi, w końcu zaszedł upadek gabinetu i sprawa utknęła.

Wobec tego, pomimo, że projekt K. O. K. był już wyrazem woli licznego grona osób, które się zanim wypowiedziały na Zjeździe Pol. Przemysłowców Budowlanych, a więc projektem przetrwanym i poważnym, dla nadania mu jeszcze większego waloru, postanowiono poddać go jeszcze raz pod obrady najpoważniejszych specjalnych instytucji społecznych i w tym celu zaproszono następujące instytucje na naradę: 1) Centralne Towarzystwo Rolnicze, 2) Koło Architektów, 3) Komitet Gieldowy Warszawski, 4) Komitet Wykonawczy I-go Zjazdu P. B., 5) Stowarzyszenie Techników, 6) Towarzystwo Hygieniczne, 7) Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości, 8) Towarzystwo Przemysłowców Królestwa Polskiego.

Zebranie delegatów powyższych instytucji odbyło się w dn. 11 czerwca. Wynikiem zebrania było uznanie zasadniczych potrzeb utworzenie K. O. K. w myśl pierwotnych przesłanek, które zostały ujęte w cztery zasadnicze wnioski, które służyć winny jako naczelné zasady przy organizacji odbudowy kraju, mianowicie zebranie uchwaliło:

1. **Naczelną instytucją odbudowy powinna posiadać maksimum władzy, reprezentacji i powagi.**

2. **Instytucja ta powinna być przeto odrębnym organem państwowym.**

3. **Powinna ona mieć zapewnioną ingerencję instytucji społecznych w postaci Rady Naczelnej, złożonej z delegatów, wybranych przez te instytucje.**

4. **Powinna być jednostką administracyjno-społeczną obejmującą cały kompleks zadań odbudowy kraju.**

Opierając się na tej uchwałie i przesłankach, opracowany został memoriał, który po podpisaniu przez wszystkie 9 instytucji, uczestniczących w obradach, złożony został w dniu **13 czerwca 1918 r. na ręce ówczesnego premiera J. Steczkowskiego**, wraz z prośbą o wyznaczenie posłuchania delegacji. Po tym wystąpieniu zdawało się, że sprawa przybierze pomyślniejszy obrót. Pan J. Steczkowski, zapoznawszy się tak z ostatnim jak również z poprzednimi naszymi memoriałami, zaprosił delegację na dzień 4 lipca. Na konferencji tej obecni byli z ramienia Rządu oprócz p. Prezesa Ministrów Steczkowskiego, ówczesny Minister Spraw Wewnętrznych—

Stecki, Minister Przemysłu i Handlu — Broniewski i Minister Rolnictwa — Dzierżbicki; ze strony instytucji społecznych zaś: Prezydent m. stol. Warszawy inż. Piotr Drzewiecki, oraz pp.: Ignacy Rupiewicz, Henryk Martens, Dr. Pollak, Mecenas J. Chabielski i p. Kłyszewski.

Po wzajemnej wymianie zdań i wyjaśnieniach, Premier reasumując rozprawy złożył następujące oświadczenie:

1. Sprawą odbudowy musi zająć się niezwłocznie oddzielny organ państwowy, posiadający prawo inicjatywy i samodzielnej działalności, jednak zależny od Rządu.

2. Koniecznym jest w tej sprawie jaknajszerszy udział sił społecznych, które wejdą jako część składowa do Urzędu.

3. Sprawa określenia zakresu działalności Urzędu Odbudowy będzie po uprzedniej dyskusji w Radzie Ministrów, co nastąpi niebawem, poddana pod obrady na łącznym zebraniu następnem.

4. Co do środków materialnych, to wobec nieprzejęcia dotychczas skarbowości przez władze polskie, Rząd jest narazie ograniczoną zorganizowaniem formy niskoprocentowego kredytu (np. 3%) na sprawy odbudowy warsztatów pracy przypuszczalnie w sumie 20,000,000 marek, w chwili jednak przejęcia skarbu w ręce polskie, na akcję odbudowy muszą się znaleźć fundusze państwowe i kredyty te przypuszczalnie kilkuset miljonowe muszą zaspokoić wszystkie potrzeby.

Zgodnie z oświadczeniem p. Prezesa Ministrów oczekiwaliśmy zaproszenia na zapowiedziane łączne zebranie, któreby raz wreszcie sprawę na realne naprowadziło tory

I te oczekiwania zawiodły. Natomiast dowiedzieliśmy się, że Kancelarja Rady Regencyjnej otrzymała do aprobaty **gotowy projekt** organizacji akcji odbudowy kraju, opracowany **bez udziału czynników społecznych** przez Biuro Wydziału Budownictwa i Odbudowy przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

Zanim Rada Regencyjna placet swoje na projektach tych położyć zdążyła, nastąpiły znane wypadki polityczne, ustąpienie Gabinetu p. Steczkowskiego, następnie dymisja gabinetu p. Swierzyńskiego, wreszcie — ustąpienie Rady Regencyjnej.

Zrozumiałem jest, że w chaosie zmieniających się z dnia na dzień wypadków politycznych, niepodobieństwem było

sprawy K. O. K. posuwać. Nie tracąc jednak czasu, z uwagi na zasadniczy cel, w międzyczasie przytoczonych tu wydażeń, postarano się zapoznać z projektem sporządzonym przez Wydział Budownictwa i Odbudowy, o którym wyżej wspomniano. Projekt w opracowaniu rządowym znacznie różnił się od naszego.—**K. O. K. został wtłoczony w ciasne ramy sekcji przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, udział społeczny został w nim odsunięty na plan dalszy, jako czynnik doradczy, bez większego wpływu i znaczenia na bieg spraw.**

Rozumie się, że takie pokrzyżowanie naszych projektów nie mogło nas zadowolić, zwłaszcza, że wobec zmian w Rządzie i ten nawet projekt rządowy skazany został na długie leżenie pod suknem, jeżeli nie na złożenie do archiwum.

Już sam fakt, że mimo całorocznych starań Rząd niezdążył sprawy **K. O. K.** zrealizować, dobitnie potwierdziło że obawy nasze co do owocności pracy **K. O. K.**, w razie zależności tegoż od zmiennych konjunktur ministerjalnych nie były płonne. Rok drogiego czasu stracony został, rok, przez który **K. O. K.** mógł już opracować projekty, plany, kosztorysy i t. p. jednym słowem organizację wstępną do akcji odbudowy kraju.

U steru Rządów stanął nowy gabinet p. Moraczewskiego. Niezrażeni dotychczasowemi niepowodzeniami, postanowiliśmy znów przypomnieć czynnikom państwowym naglącą coraz bardziej, wobec zwiększającej się liczby bezrobotnych, sprawę rozpoczęcia robót przy odbudowie kraju, która równolegle załatwiłaby w znacznym stopniu problemat dostarczenia pracy tym bezrobotnym. Zgodnie ze zmienionemi, wskutek zniesienia okupacji, warunkami, i nową organizacją ministerstw, wypadło, poczynić pewne formalne zmiany w opracowanym swego czasu regulaminie K. O. K. Dokonawszy tego, **po raz czwarty już wystąpiouo z akcją** o zatwierdzenie K. O. K. Delegacja z pp.: H. Martensa, E. Telakowskiego i mec. J. Chabielskiego udała się do **Prezydenta Ministrów p. Moraczewskiego**; złożyła stosowny memoriał i na dłuższej konferencji osobistej wyjaśniła stanowisko i pogląd na sprawę odbudowy kraju, fachowych instytucji społecznych.

Pan Moraczewski, przyjąwszy naogół życzliwie wywody

delegacji, obiecał sprawę zbadać i zająć się nią w jaknaj-szybszym czasie.

Pod koniec już urzędowania gabinetu p. Moraczewskie-go otrzymaliśmy od p. Cywińskiego, Dyrektora Robót Publi-cznych — pismo, zawiadamiające, że utworzone zostało Mi-nisterstwo Robót Publicznych, którego kompetencje obejmują właśnie zakres działania projektowanego przez nas K. O. K., wobec czego tworzenie nowego organu z temiż kompetencja-mi, sprawę by utrudniło; że przy Ministerstwie utworzona be-dzie Rada, w skład której wejdą zainteresowane czynniki spo-łeczne, wobec czego powołanie K. O. K. jest niewskazane.

Tak więc całoroczne przeszło zabiegi nad utworzeniem **K. O. K.** tylko częściowo doprowadziły do zamierzonego ce-lu. Wprawdzie gdy podejmowaliśmy starania nie było w pro-jekcie utworzenie Ministerstwa Robót Publicznych, które dek-ret z dn. 16/I 1919 r. do życia powołał, tem niemniej, takie rozwiązanie sprawy uznać musimy za niewystarczające, a sa-mo Ministerstwo Robót Publicznych za surogat K. O. K., spo-łeczeństwu chodziło bowiem o **posiadanie organu, niezale-żnego od zmienności gabinetów ministerjalnych i każdo-razowych odmiennych zapatrywań poszczególnych Minis-trów, organu, w którym zbiorowa opinja najkompetentniej-szych czynników społecznych mogła się wyrazić swobo-dnie i jednolitą linię zakreslić dla całego zagadnienia od-budowy kraju.**

Opracowania norm robocizny i materiałów zużywa-nych przy robotach budowlanych. Choć sprawa K. O. K., jak to zaznaczyliśmy, zajęła główne miejsce w pracach, nie omieszkaliśmy prowadzić równolegle z nią innych, które za równie ważne, bądź aktualne uznane zostały, mając za wy-tyczne w tym względzie zawsze uchwały zjazdowe. Sprawa taką była bezspornie kwestja opracowania norm do oblicza-nia robót budowlanych t. j. prawodawczego określenia ilości materiałów i czasu roboczego, potrzebnego do wykonania roz-licznych jednostek robót budowlanych, służyć mających do kosztorysowania i obliczania tych robót. Podręcznik tego ro-dzaju, przystosowany do warunków robót budowlanych w Pol-sce, który powinien zastąpić przestarzałe i nieodpowiadające miejscowym stosunkom, — rosyjskie „Urocznoje położenie“, jest nagłą sprawą. Projektowano w celu opracowania od-

nośnego podręcznika wyłonić specjalną Komisją, któraby przy udziale bezpośrednim zawodowców różnych gałęzi przemysłu budowlanego pracę tę wykonała. W tym celu ustalono sposób powołania i funkcjonowania Komisji, ku czemu sporządzono odpowiedni regulamin, ustalono ewentualny skład Komisji i bezpośrednich wykonawców i przygotowano kosztorys zamierzonej akcji, obliczony na 45.000 Mk. Jednocześnie pertraktowaliśmy z Wydziałem Budownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, chcąc uzyskać potrzebny kredyt ze środków państwowych, z uwagi, że **sprawa omawiana ma, bodaj że donioślejsze znaczenie dla całej ludności, oraz dla władz rządowych, aniżeli dla sfer budowlanych.**

Chcąc poprzeć sprawę, wystąpiliśmy z memorjałem odnośnym do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, sądząc, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu uznając doniosłość i potrzebę poruszonej przez nas sprawy poprze nas. Ministerstwo jednak odesłało nas z powrotem do Wydziału Budownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

W tym czasie otrzymaliśmy propozycję wykonania pracy, przez Komitet Opieki nad technikami, na rzecz którego Ministerstwo przyznało znaczniejsze kredyty, przy czem Komitet obowiązywał się wykonanie pracy prowadzić przy udziale naszych delegatów. Dla dobra samej sprawy propozycję tę przyjęliśmy. Do Komitetu kierującego pracą weszli pp.: Inż. St. Kuksz — przewodniczący, Architekt Czesław Domaniewski, Architekt Wł. Jabłoński, Inż. Paszkowski, Architekt Przybylski i p. I. Pianko.

Sprawa Surowców Wojennych. Centrala Drzewna. Idąc dalej za wskazówkami I-go Zjazdu Polskich Przemysłowców Budowlanych, zastanawialiśmy się niejednokrotnie nad sprawą handlu materiałami budowlanymi w celu przeciwdziałania nadmiernej wyższości cen, jaka przy wznowieniu ruchu budowlanego może nastąpić.

Utworzeniu wielkiego Towarzystwa Handlowego, któreby pod kontrolą rządową sprawę handlu materiałami budowlanymi w swoje ręce objęło, — stawało na przeszkodzie, niezdecydowane położenie polityczne i ogólny zamęt, jaki charakteryzował ubiegłe lata. Prywatne narady w ściślejszym gronie nie doprowadziły również do skonkretyzowania myśli tej, nie przesadzając zatem dalszego kształtowania się tej sprawy.

którą za wskazaną i racjonalną w dalszym ciągu uznać należy, trzeba się było ograniczyć do innych środków działania, zwłaszcza, że bieg spraw tego wymagał.

Sprawą tak zwanych surowców wojennych, z uwagi na brak ich i drożyznę, zainteresował się cały przemysł nasz, to też debaty o uzyskanie dla kraju potrzebnych surowców na okres wznowienia przemysłu prowadzone były głównie w Towarzystwie Przemysłowców Królestwa Polskiego, jako przedstawicielstwie całego przemysłu. Poszczególne gałęzie przemysłu, między innymi przemysł budowlany, zostały wezwane przez Towarzystwo Przemysłowców do wyrażenia swych potrzeb i dezyderatów.

Z dyskusji wyjaśniło się, że w interesie przemysłu budowlanego, należałoby **rozszerzyć opiekę nad surowcem drzewnym w celu uniknięcia nadmiernego podrożenia i niezdrowej spekulacji przy wznowieniu ruchu budowlanego**. Powstała przeto **myśl zorganizowania centralnej instytucji dla obrotu drzewem** t. j. sprawiedliwego podziału pomiędzy wytwórców różnych gałęzi przemysłu, posługujących się drzewem jako surowcem.

Temat ten został poddany wyczerpującym naradom w długim szeregu posiedzeń przedstawicieli przemysłu, łącznie z producentami, czyli właścicielami lasów, składnikami drzewa i władzami państwowymi, w osobach przedstawicieli Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Rolnictwa i Urzędu Surowców Wojennych. Chodziło bowiem nie tylko o stworzenie prowizorium na czas przejściowy, lecz o **organizację handlu i spożycia drzewa w przyszłości, o wytyczne dla polityki państwowej w tym zakresie na dalszą metę i o uzgodnienie interesów tak wytwórców, jak spożywców**. Wśród debatów zarysowały się głębokie sprzeczności poglądów między temi dwiema grupami. Zgłoszone zostały trzy projekty organizacji. Jeden projekt (projektodawca p. G. Horn) polegał na utworzeniu towarzystwa handlowego z wielkimi kapitałami, któreby miało za zadanie zakup drzewa z pierwszej ręki i odprzedaż poszczególnym spożywcóm po umiarkowanych cenach. Dwa inne zbliżone do siebie konstrukcją projekty (projektodawcy: p. H. Martens oraz p. K. Maciejewski i C. Wierciński) wychodziły z założenia, że centrala drzewna powinna być instytucją, regulującą sprawiedliwy podział drzewa wy-

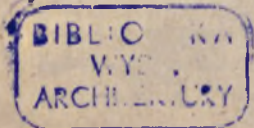
produkowanego w kraju między grupą spóżywców według specjalności. Różnica między temi projektami polegała na tem, że projekt p. Martensa obejmował całość drzewa w kraju, pochodzącego z lasów bądź rządowych bądź prywatnych, przy obowiązkowej rejestracji wszystkich zapasów drzewa. Przytem projekt stwarzał **instytucję stałą**, z uwagi na stały niedobór drzewa w kraju, nawet w czasach normalnych.

Projekt p. Maciejewskiego i C. Wiereńskiego ograniczał się do drzewa, pozostawionego w lasach po okupantach, a przy pozostawieniu zasady wolnego handlu pozostałego drzewa. Zadaniem centrali drzewnej, tak pojętej, byłoby posiadanie zapasu drzewa, które w chwili nadmiernego podrożenia drzewa w wolnym handlu, mogłoby być rzucone na rynek w celu regulowania cen i przeciwdziałania drożyznie.

Jak to już wyżej zaznaczono, w gronie debatujących zachodziła wielka różnica zapatrywań między producentami, a spóżywcami. Właściciele lasów obstawali przy wolnym handlu drzewem, godząc się tylko na prawidłowe postawienie sprawy ochrony leśnej, które znalazło swój wyraz w opracowaniu podczas narad, przez ad hoc wyłonioną komisję punktów zasadniczych, dotyczących ochrony leśnej, które w formie memoriału złożone zostały do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Przedstawiciele przemysłu stali na punkcie widzenia projektu p. H. Martensa, jednak przyznawali wielką trudność techniczną zorganizowania centrali według powyższego projektu. Tworzenie tak wielkiej maszyny administracyjnej zdaniem niektórych, byłoby wprost niewykonalnem w praktyce w obecnej chwili. Machina byłaby zbyt wielką i ciężką dla prawidłowego funkcjonowania. Zarówno projekt p. G. Horna uznano za niewykonalny ze względu na kolosalne fundusze których wymagał.

Tak więc sprawa centrali drzewnej stanęła na martwym punkcie. Obie opinie zakomunikowane zostały Ministerstwu bez konkretnego projektu.

Sprawy robotnicze. Na Zjeździe Polskich Przemysłowców Budowlanych uznano za potrzebne wprowadzenie **rejestracji robotników budowlanych** w celu orjentowania się w posiadanym materiale sił roboczych własnych, tak pod względem ilości, jako też jakości, oraz współdziałania przy poszukiwaniu pracy, lub zapotrzebowaniu wolnych



sił roboczych. W tym celu wyłoniona Komisja opracowała projekt rejestracji robotników budowlanych. Projekt opierał się na następujących przesłankach: 1) wszyscy robotnicy budowlani podlegają **obowiązkowi rejestracji**, 2) rejestracja odbywa się przy pomocy państwa, władz samorządowych i związków zawodowych, przemysłowców i robotników, 3) prowadzenie stałych rejestrów robotników zatrudnionych oraz pozostających bez zajęcia, 4) skoncentrowanie i skoordynowanie **rejestracji prowincjonalnej** w jednym organie państwowym, jakim jest wydział Budownictwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 5) takie skonstruowanie techniki rejestracyjnej, przy której możliwym byłoby mieć stały obraz wolnych sił roboczych według specjalności i miejscowości, gdzie siły takie są poszukiwane, dałoby możliwość zapoczątkowania prawidłowego pośrednictwa pracy, a tem samem usunięcia w miarę możliwości napływu robotników obcych ze szkodą dla miejscowych.

Na tych przesłankach został opracowany projekt przepisów „o rejestracji robotników budowlanych”. Ze względu jednak na nowość samej sprawy, postanowiono uzgodnić projekt łącznie z przedstawicielami zrzeszeń robotniczych. Rozpoczęto przeto pertraktacje, które jednak zostały przerwane wskutek małego zainteresowania się tą sprawą samych robotników i niezrozumienia przez nich obopólnej korzyści projektu.

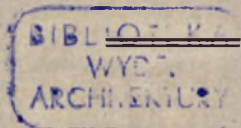
Projekty organizacji przemysłu budowlanego w Polsce. Gdyby pominąć nawet wszelkie obecne braki organizacyjne i finansowe, które z czasem niewątpliwie zmniejszać się będą, i z tego punktu spojrzeć na podstawy organizacji przemysłu budowlanego w Polsce, a następnie zadać pytanie, czy ten przemysł ma w Polsce ustalone zasady swej organizacji, w ramach których może się doskonalić, rozwijać i potęgnić, odpowiedź musiałaby wypaść negatywnie. Przemysł budowlany Polski zjednoczonej nie ma obecnie ani jednolitej organizacji ogólnokrajowej, ani silnej organizacji dzielnicowej. Mniej lub więcej liczne ugrupowania, rozrzucone w różnych punktach kraju, nie posiadają między sobą wcale kontaktu, lub nader nikły, ani żadnej wspólnej myśli przewodniej. Związać te ugrupowania i organizacje łączną ideą, wspólnością interesów, stworzyć z rozsypanych dziś ogniw, potężną organizację, oto wdzięczne choć trudne zadanie po-



ruszone było na I-ym Zjeździe, który powziął na ten temat odnośną uchwałę. Wymiana zdań na temat powyższy delegata Stowarzyszenia Z. P. B. na Zjazd przemysłowy w Krakowie 1918 r. — p. H. Martensa z przedstawicielami Krakowskiego Związku Budowniczych, ponowiona następnie z radcą Perosiem, za bytnością tegoż w Warszawie, wskazująca zrozumienie potrzeby wspólnej organizacji przez 2 dzielnice Polski, dodały bodźca do przystąpienia do opracowania konkretniejszych wniosków, z tym wyrachowaniem, aby na najbliższy 2-gi Zjazd przemysłowców budowlanych przedstawić projekt w szczegółach przetrawiony przez różne organizacje przemysłu budowlanego i gotowy do wprowadzenia w wykonanie. W szeregach posiedzeń, odbywanych w pewnych odstępach czasu zastanawiano się nad zasadami organizacji. Wyłaniały się dwie koncepcje zasadnicze. Jedna polegała na organizowaniu przemysłowców budowlanych w związki zawodowe na podstawie jednolitego statutu, złączonych następnie w ogólny Związek Związków, druga na pociągnięciu istniejących organizacji, związków i t. p. ugrupowań do zrzeszenia się i podporządkowania zwierzchniczemu organowi łącznikowemu, złożonemu z delegatów poszczególnych lokalnych organizacji. Drugi z tych projektów uznano za łatwiejszy do przeprowadzenia i w dotychczasowych warunkach za bardziej celowy, a to z uwagi na odmienne warunki, w jakich powstawały i żyły organizacje budowlane w różnych zaborach. Różnice te, czas dopiero zacierać będzie. Przytem obawa raptownej zmiany ustroju organizacji nieraz dawno egzystujących, mogłyby wpływać ujemnie na dążność do zrzeszenia się.

Zgodziwszy się zatem na tak pojętą zasadę organizacji opracowano projekt statutu Centrali Zrzeszeń Przemysłowców Budowlanych który wnosimy obecnie na 2-gi Zjazd Polskich Przemysłowców Budowlanych dla ostatecznego uchwalenia.

W powyższem sprawozdaniu zarysowują się najgłówniejsze prace wytknięte przez I-szy Zjazd Przemysłow. Budowl.



107

2848